

Recenzja dorobku naukowego w postępowaniu  
o nadanie stopnia naukowego doktora habilitowanego  
dr Małgorzacie Iżykowskiej

Dr Małgorzata Iżykowska ukończyła studia polonistyczne w 1986 r. na Uniwersytecie Wrocławskim. W tym samym roku rozpoczęła pracę zawodową nauczyciela akademickiego, na stanowisku asystenta, w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego, gdzie pracowała do 1997 r. Rozprawę doktorską pt. *Nazwy szkodników roślin uprawnych – analiza językowa* pisała pod kierunkiem prof. dra hab. Bogdana Sicińskiego. Rozprawę obroniła w 1997 r., uzyskując stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie językoznawstwa. W latach 1998-2014 pracowała w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu Opolskiego na stanowisku adiunkta. Od 2014 r. jest archiwistką w Archiwum Państwowym w Opolu.

Zaproponowanym przez dr Małgorzatę Iżykowską przedmiotem oceny habilitacyjnej są prace mieszczące się w cyklu zatytułowanym „*Sytuacja językowa na Górnym Śląsku w II połowie XIX wieku*”. Habilitantka nie uściśla zakresu szerokiego i pojemnego problemowo pojęcia *sytuacja językowa*. Nie wiemy, czy chodzi o zewnętrzne (polityczno-społeczno-kulturowe) uwarunkowania funkcjonowania języków na Śląsku, jakie języki i ich odmiany staną się przedmiotem uwagi badaczki, jakie sfery komunikacyjne zostały w opisach uwzględnione i dlaczego je wybrano, co z opisem dzieł literackich (znamiennych dla dziewiętnastowiecznej polszczyzny śląskiej), którym nie poświęciła ani jednego artykułu. Wreszcie nasuwa się pytanie, w jakim stopniu w założeniach badawczych preferowany był opis systemowy języków, a w jakim aspekt komunikacyjny i stylistyczny. Brak eksplicytnie określonych ram precyzujących zakres zaprojektowanego i zrealizowanego cyklu badań wzbudza wrażenie, że zaproponowany do oceny wykaz publikacji jest zbiorem tytułów przypadkowych.

Zanim przejdę do oceny merytorycznej dorobku, muszę wskazać na błędy tkwiące w dokumentacji habilitacyjnej. *Autoreferat* zawiera błędne odesłania do *Wykazu opublikowanych prac naukowych*. Być może pomyłkowo otrzymałem niewłaściwy egzemplarz *Wykazu* (czy dotyczy to wszystkich recenzentów?), dlatego nie dyskwalifikuję dokumentacji habilitacyjnej, chociaż panujący w niej nieporządek dodatkowo wymógł klasyfikację publikacji. Stwierdziłem:

1. Na s. 2. autoreferatu wskazano cykl artykułów poświęconych kwestiom językowym w szkolnictwie, wymieniono tu numery: 11, 12, 13, 17. Tymczasem artykuł nr 11 (pt. „*Bioły jak śniyg kole kumina*”. *Brud w paremiach śląskich*) oraz artykuł nr 17 (pt. *Dziewiętnastowieczne śląskie ogłoszenia prarafialne. Świadectwo języka i obyczaju*) dotyczą zupełnie innej problematyki.

2. Na kolejnej stronie (s. 3) wskazano artykuły nr 15, 16, 18 jako omawiające język ogłoszeń parafialnych kościoła w Szymiszowie. Publikacje nr 15 (pt. „*Dużo roztomajtych maszkietów*”. *Rozkosze Ślązaka w opowiadaniach ludowych*) i nr 18 (pt. *Polszczyzna uczniów tzw. szkół utrakwistycznych na Śląsku w połowie XIX wieku*) poruszają inną problematykę.
3. Sytuacja powtarza się na s. 4. autoreferatu. Habilitantka pisze: „O przyjemnościach i rozkoszach, a także o pożądaniu pieniądza traktują dwa moje artykuły (nr 8 i 14)”. Tymczasem oba artykuły poświęcone są zupełnie innej problematyce. Ich tytuły to: „*Obraz I wojny światowej w ogłoszeniach parafialnych na Śląsku*” oraz „*Dwujęzyczna pruska szkoła elementarna na Śląsku w świetle protokołów Inspekcji Szkolnej w Opolu z XIX wieku*”. Z lektury tekstów wynika, że Autorce chodziło tu o tytuły zamieszczone pod nr. 15 i 16.

Z dokonanego przeglądu i lektury dokonań wynika, że Habilitantka uwagę badawczą skupiała na dwóch kręgach komunikacyjnych: szkolnictwie i komunikacji lokalnej w sferze życia codziennego, w tym kościelnego.

W pruskiej polityce oświatowej wobec polskojęzycznych Ślązaków na pierwszy plan wysuwała się kwestia obecności języka polskiego w śląskich szkołach jako przedmiotu nauczania oraz jako języka wykładowego w nauczaniu świeckim i religijnym. Obecność języka polskiego była ograniczana środkami administracyjnymi od samego początku pruskiego władztwa na Śląsku (tj. od 1763 r.) aż do całkowitego wyeliminowania polszczyzny w 1872 r. Dzieje zmagania o język polski w szkolnictwie i ich polityczno-społeczne uwarunkowania zostały wszechstronnie opisane przez historyków śląskoznawców. Do tego zagadnienia badaczka nie wnosi nowych materiałów i nie reinterpretuje wcześniejszych ustaleń historyków oświaty. Podejmuje natomiast próbę pokazania polszczyzny szkolnej w aspekcie praktycznym. W kilku pracach analizuje zjawiska dokumentujące jakość polszczyzny śląskiego ucznia na etapie kształtowania jego sprawności językowej (pośrednio można wnioskować o warsztacie dydaktycznym nauczyciela). Ten aspekt prac Habilitantki stanowi pewne *novum* na gruncie badań śląskoznawczych, bez względu na uwagi krytyczne, jakie można formułować pod adresem jej artykułów, biorąc pod uwagę obecne w nich niedociągnięcia metodologiczne. Dr M. Iżykowska wyznacza źródła materiałowe badań, wskazując: protokoły *Kreisschulinspektion Oppeln* (instytucji nadzorującej ówczesne szkolnictwo), luźne teksty w postaci zyciorysów czy zeszytów szkolnych zachowane w archiwach. Szkoda, że owe materiały i pomysły badawcze wykorzystana w niewielkim stopniu. Być może mała liczba tego typu dokumentów (co może wynikać na przykład z rzadkich i przypadkowych odkryć) nie pozwoliła na przysłowiowe „rozwiniecie skrzy-

deł”. Godnym realizacji pomysłem, o którym wspomina Habilitantka w autoreferacie, byłyby badania poziomu kompetencji językowej nauczycieli uczących języka polskiego w pruskich szkołach między innymi na podstawie wspomnianych wyżej protokołów inspekcji szkolnej.

Do ciekawszych publikacji w dorobku dr M. Iżykowskiej należy artykuł *Język polski zakazany. Polszczyzna w śląskiej szkole elementarnej pod koniec XIX wieku w świetle ankiet do atlasu Wenkera* (2012). Co prawda tytuł publikacji mija się nieco z problematyką, niemniej oceniam artykuł jako nośny merytorycznie. Zawiera on informacje o korespondencyjnych badaniach dialektów niemieckich prowadzonych przez Georga Wenkera w latach 1877-1887 z wykorzystaniem sieci pruskich szkół elementarnych. Na podstawie tych badań opracowany został *Deutscher Sprachatlas*. Ponieważ badaniami objęto również szkoły na Śląsku, przedostał się do ankiet polskojęzyczny materiał językowy, który dziś stanowić może przedmiot analizy historyka języka. Autorka omawia budowę ankiety Wenkera i zasady jej wypełniania oraz zasięg badań na Śląsku. Charakteryzuje zawarty w nich materiał polski od strony graficzno-ortograficznej i systemowej, łącznie z próbą analizy składni, która podlegała silnej interferencji języka niemieckiego. Konkluzja zawiera istotne dla opisu stosunków językowych na Śląsku uogólnienia. Uczniowie wypełniający ankietę znali zasady zapisu tekstu polskiego. Musieli zatem obcować z tekstami polskimi w domu lub w kościele. Germanizatorom nie udało się odciąć uczniów śląskich od źródeł ich macierzystego języka. Ze względu na przekonującą dokumentację analizowanych zjawisk i jasność wykładu jest to jeden z lepszych artykułów Autorki.

Materiały G. Wenkera wykorzystuje autorka w artykule *Nazwy wsi śląskich w ankietach do atlasu Wenkera z 1887 roku* (2005), niemiecka wersja artykułu *Die Umfragen aus Schlesien zu Georg Qwenkers Sprachatlas und ihr Wert für die Namenforschung* (2008).

Uwagę zwraca też artykuł zatytułowany *Polshczyzna uczniów tzw. szkół utrakwistycznych na Śląsku w połowie XIX wieku* (2010). Zawiera on opis zawartości przypadkowo odnalezionego zeszytu uczniowskiego do nauki języka polskiego z połowy lat 50. XIX w.. Zeszyt zawiera 83 zapisane strony (pisały w nim dwie osoby, brat i siostra) z tekstami o różnej treści dydaktycznej. Należało się spodziewać, że właściwie metodologicznie przygotowana analiza językowa tego rodzaju zabytków powinna dostarczyć wielu przesłanek do sformułowania ciekawych wniosków dotyczących języka regionu i epoki (dialekty, język potoczny). Tymczasem w opracowaniu ujawniła się, obecna we wszystkich pracach Autorki, maniera konstrukcyjno-stylistyczna polegająca na cytowaniu dużych fragmentów źródła i powierzchownej analizie języka. Dla mnie pozostaje tajemnicą, dlaczego autorka nie podjęła prób dalszego poszukiwaniach tego typu archiwaliów i zatrzymała się na opisie

tylko jednego zeszytu szkolnego (w autoreferacie pisze o zeszytach szkolnych). To samo pytanie można odnieść do materiałów zawartych w protokołach Inspekcji Szkolnej w Opolu

W artykule *Życiorysy uczniów śląskich z drugiej połowy XIX wieku* (2012) M. Iżykowska dokonuje opisu dość specyficznego materiału archiwalnego z 1871 r., jakim są życiorysy pisane w języku polskim przez uczniów pruskiej szkoły elementarnej w okresie, w którym język polski był jeszcze przedmiotem nauczania. Są to wypracowania-ćwiczenia wykonywane pod przewodnictwem nauczyciela. Materiał językowy tekstów świadczy o znajomości i jakości polszczyzny ówczesnych Ślązaków. Autorka przytacza w tekście kilka przykładowych życiorysów. Stosunkowo mała liczba analizowanych tekstów o niewielkich rozmiarach, ich stereotypowość nie dostarczają zróżnicowanego i ciekawego materiału językowego. Być może dlatego dokonana przez Autorkę charakterystyka językowa tekstów jest ogólnikowa i powierzchowna. Stanowi zaledwie przyczynek do opisu sytuacji językowej na Górnym Śląsku XIX w. Natomiast wartość poznawcza artykułu polega na wskazaniu słabo dotąd wykorzystywanego źródła archiwalnego, którego dalsza i głębsza eksploracja może dostarczyć ciekawego materiału badawczego.

Nieco szerzej śląską problematykę językową, wychodząc poza problematykę szkolną, omawia M. Iżykowska w interesującym artykule pt. *Język polski jako wartość w publicystyce śląskiej XIX wieku* (2015).

Drugi krąg tematyczny, jaki wyłania się z prac Habilitantki, dotyczy polszczyzny śląskiej używanej w lokalnej sferze komunikacyjnej, ze względu na zawartość treściową większości publikacji można ją też nazwać obyczajową. Część opracowań, 5 artykułów, opartych zostało na źródle kościelnym, jakim jest księga ogłoszeń parafialnych z Szymiszowa w lat 1897-1916. Zawarte tam wpisy posłużyły jako materiał następującym artykułom: „*Perswazyjność ogłoszeń parafialnych z przełomu XIX i XX wieku*” (2008), „*Grzeczność z ambony. Stosowanie wskazań etykiety językowej w ogłoszeniach parafialnych przed stu laty i dziś*” (2008), „*Co polecam waszej dobroczynności*”. *Jak proszono o pieniądze w wiejskim kościele na Górnym Śląsku na przełomie XIX i XX wieku* (2011), „*Dziewiętnastowieczne śląskie ogłoszenia parafialne. Świadectwo języka i obyczaju* (2011), „*Obraz pierwszej wojny światowej w ogłoszeniach parafialnych na Śląsku*” (2014).

Wszystkie te artykuły wykazują przejawy wspomnianej już wyżej manieri metodologiczno-konstrukcyjnej polegającej na uzasadnianiu ogólnych stwierdzeń obszernymi cytatami fragmentów tekstów bądź całymi wpisami. Analiza językowa tekstów i dokumentacja w zasadzie nie wychodzi poza cytaty. Tymczasem aż się prosiło, aby do analizy materiału zastosować teorię aktów mowy, wydobyc i opisać wykładniki intencji wypowiedzi (spotykamy w tekstach *prośby, nakłanianie, groźby, wezwania i apele* itp.), omówić ciekawe zjawiska gramatyczne oraz słownictwo epoki narzucające

się swoją osobliwością semantyczną. Na przykład w przytoczeniu „*W 13. róży Pana Wojtala brakuje jednego członka, proszę żeby się który u mnie mianował*” należało skomentować dopełniacz rzeczowników miękko tematowych (*Wojtala*) z końcówką *-e*, znaczenie słowa *mianować*, tj. ‘stawić się, zameldować’; przymiotnik *powinowaty* w cyt. „*ofiara powinowata*” znaczy tu ‘należny’; w cytacie „*ofiarę do mieszka (...) oddać po Sumie: ale pieniądze się nie zmienia!*” należało objaśnić żywe znaczenie wyrazu *mieszek* ‘worek’, znaczenie frazy *pieniądze się nie zmienia* tzn. ‘pozostają w tej samej wysokości, pozostaje ta sama suma’. Dlaczego Habilitantka nie dostrzega tych zjawisk i poprzestaje na ogólnikowych omówieniach treści wpisów. Zwracam ponadto uwagę, że omawiana grupa artykułów obejmuje opis zjawisk jednego zaledwie zabytku (a przypuszczam, że w parafiach zachowało się więcej podobnych ksiąg), co nie upoważnia badacza do traktowania zawartego w nim materiału jako typowego, toteż badaczka nie powinna formułować wniosków ogólnych w rodzaju „na Górnym Śląsku w XIX w.”, bowiem na obecnym etapie jej badań są one jeszcze nieuprawnione. Poszukiwania i badania należy kontynuować.

Problematykę języka komunikacji potocznej poszerza grupa artykułów poświęcona odtwarzaniu językowego obrazu świata tkwiącego w świadomości dawnych pokoleń Ślązaków. Jest to grupa tematycznie mniej zwarta, ponieważ dotyczy różnych zagadnień. Materiałem jest słownictwo i frazeologia zaczerpnięte z opublikowanych zbiorów tekstów folklorystycznych (baśnie, gawędy), przysłów i słowników frazeologicznych. Do tej grupy artykułów należą: „*Dużo roztomajtych maszkietów*”. *Rozkosze Ślązaka w opowiadaniach ludowych* (2011), „*Bioły jak śniyg kole kumina*”. *Brud w paremiach śląskich* (2012), *Bogactwo i bieda w śląskich paremiach ludowych* (2014). Wszystkie te artykuły poruszają tematy ciekawe i nieobecne dotąd w badaniach historycznojęzykowych. Dr M. Iżykowska potrafi dostrzec i sformułować problem badawczy. Jednakże uparcie popełnia ten sam błąd metodologiczny – nie dokonuje głębszych analiz formalnych, semantycznych czy etymologicznych materiału, przez co zubaża wnioski końcowe. Przykładowo, w ciekawie się zapowiadającym (wg tytułu) artykule *Nazwy pieniędzy w gwarach śląskich* (2012) omawia Autorka takie jednostki monetarne, jak: *denar*, *dukat*, *grajcar* itp. Materiał czerpie ze śląskich opowiadań ludowych, traktuje go jednak panchronicznie, nie zwracając uwagi na chronologię i geografę opowiadań, motywy wędrownie itd. Tymczasem dobrze metodologicznie opracowany materiał mógł stać się kanwą interesującej publikacji o szerokim odbiorze.

Owoce prac archiwalnych jest publikacja książkowa opracowana wspólnie z historyczką A. Starczewską-Wojnar pt. „*Ty bestya! Ty kamelo!*” *Agresja językowa w polszczyźnie śląskiej (1845-1938)*, Opole 2015. Współautorka, A. Starczewska-Wojnar, swój wkład pracy określiła na 20%, to-



też zasadniczy wkład autorski należy do M. Iżykowskiej. Książka powstała na podstawie zachowanych w Archiwum Państwowego w Opolu protokołów sądów rozjemczych, które działały w państwie pruskim, później niemieckim, od lat 30. XIX wieku aż do roku 1945. Sądy te powołano do rozstrzygania drobniejszych spraw spornych, którymi nie obciążano sądów państwowych. Protokoły, na których podstawie powstała publikacja, pochodzą z różnych miejscowości powiatu strzeleckiego. Wartość językowa zabytku polega na tym, że zawiera on teksty zapisane w języku polskim. Zeznania osób w sprawach toczących się przez sądem, które słabo posługiwały się językiem niemieckim można było zaprotokołować w języku polskim lub zamieścić w protokole niemieckim mniej lub bardziej obszerne cytaty po polsku. Sądy rozjemcze dotyczyły głównie agresywnych zachowań językowych, wyzwisk i obelg. Poza wstępem historyczno-archiwalnym, autorki sporządziły obszerny *Słownik śląskich wyzwisk, obelg i wypowiedzeń obraźliwych*, który stanowi zasadniczą część publikacji (zawiera ok. 1100 bogato udokumentowanych haseł). Teksty protokołów (część z nich zamieszczony na płycie CD dołączonej do publikacji) zawierają ponadto inne ciekawe zjawiska gramatyczne, leksykalne i frazeologiczne, które wymagają dalszego opracowania. Publikację tę, przede wszystkim ze względu na jej wartość źródłową, oceniam wysoko.

Na podstawie protokołów powstało też kilka artykułów: „Złodziej” i „kradzież” – obraz przestępstwa i sprawcy w dziewiętnastowiecznej śląskiej leksyce obelżywej (2017), *Nieobyčajne zachowania językowe Ślązaków w II poł. XIX wieku w zasobie Archiwum Państwowego w Opolu* (2017, we współautorstwie z A. Starczewską-Wojnar), *Polskie protokoły sądów rozjemczych z powiatu oleckiego z XIX wieku w zasobie Archiwum Państwowego w Opolu* (2018, we współautorstwie z A. Starczewską-Wojnar).

Najnowszą publikacją, opracowaną wspólnie z A. Starczewską-Wojnar (ponownie 80% wkładu wniosła M. Iżykowska) jest wydawnictwo źródłowe zatytułowane „*Przeczytano, przyjęto, podpisano*”. *Polskie protokoły sądów rozjemczych w powiecie strzeleckim w XIX wieku. Edycja źródłowa ze zbiorów Archiwum Państwowego w Opolu* (2018). Publikacja jest typowym wydawnictwem źródłowym, archiwalnym, zawiera ponad półtora tysiąca tekstów protokołów sądowych, sporządzonych w latach 1842-1904. Zapisy świadczą o funkcjonowaniu języka polskiego w życiu publicznym mieszkańców wsi strzeleckich tego okresu. Polszczyzna używana była nie tylko w kręgu domowym i kościelnym, ale też w sytuacjach oficjalnych, w kontakcie z niektórymi organami administracji lokalnej. Publikacja zawiera dość stereotypowe w formie teksty mogące być podstawą materiałową badań językoznawczych, kulturoznawczych i historycznych. Publikacja z pewnością przyczyni się do postępu w badaniach śląskoznawczych, jednak nie można jej zaliczyć do dorobku *stricto* lingwistycznego.

Za ważny wkład do oceny dotychczasowego dorobku naukowego dr M. Iżykowskiej uznaję jej udział w pracach nad *Słownikiem gwar śląskich*. W zespole grantowym opracowującym SGŚ pod moim kierunkiem pracowała przez 15 lat (2000-2015). Zdobyła bogate doświadczenia leksykograficzne, redakcyjne i organizacyjne, które zaowocowały w późniejszej pracy archiwisty. Prace nad SGŚ wymagały bardzo dużo czasu i benedyktyńskiej cierpliwości. Osiągnięte przez nią w pracach nad hasłami słownika umiejętności redakcyjno-stylistyczne pozwalały ją oceniać jako mistrzynię małej formy wypowiedzi. Łączna liczba haseł przez nią opracowanych wielkością przerasta niejedną monografię.

Dorobku naukowego dr M. Iżykowskiej nie można ocenić jednoznacznie. Pozytywne jego strony to:

1. Przyzwoity poziom merytoryczny większości prac, które wypełniają dotychczasowe luki w stanie badań śląskoznawczych. Habilitantka podejmuje nowe tematy i trafnie dostrzega problemy badawcze, choć nie zawsze radzi sobie z ich rozwiązaniem.
2. Duży i owocny wkład w prace leksykograficzne.
3. Wytrwała i mozolna praca archiwalna i edytorska. Odnalezione archiwa i ich opracowanie stanowią niezbędny materiał badawczy dla historyków języka i przedstawicieli innych dyscyplin humanistyki

Strony negatywne:

1. Braki metodologiczne i wynikająca stąd powierzchowna interpretacja materiału widoczna w niektórych pracach.
2. Większość artykułów ogłoszona została w tomach zbiorowych i pokonferencyjnych, co ogranicza krąg odbiorców.

Inne osiągnięcia zawodowe dr Małgorzaty Iżykowskiej:

1. W jej dorobku publikacyjnym odnotowujemy również recenzje i udział w redakcji kilku ciekawych wydawnictw zbiorowych.
2. Była członkinią zespołu opracowującego *Słownik gwar śląskich* w kilku kolejnych grantach w latach 2000-2015.
3. Podkreślić należy jej aktywność konferencyjną w roli referenta. Łącznie wygłosiła 21 referatów na konferencjach krajowych i międzynarodowych oraz kilkanaście referatów na konferencjach popularnonaukowych.
4. Brała czynny udział w pracach komitetach organizacyjnych kilkunastu konferencji i kongresów międzynarodowych.

5. W okresie pracy na Uniwersytecie Opolskim w latach 1998-2014 z powodzeniem pełniła szereg funkcji wychowawczych i dydaktycznych, wykładowcy, opiekuna grup studenckich, promotora prac licencjackich oraz recenzenta prac licencjackich i magisterskich. Za wkład pracy organizacyjnej i dydaktycznej otrzymała nagrody: w 1987 r. Rektora Uniwersytetu Wrocławskiego, w 2011 Rektora Uniwersytetu Opolskiego. W 2011 r. została odznaczona Srebrnym Medalem za Długoletnia Służbę.

Przedstawione do oceny publikacje habilitantki spełniają w stopniu dostatecznym wymogi stawiane standardowemu dorobkowi habilitacyjnemu. Uwzględniając wymogi ustawowe dotyczące kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia naukowego doktora habilitowanego, pozytywnie oceniam dorobek dr Małgorzaty Iżykowskiej uzyskany po uzyskaniu stopnia doktora. Tym samym wnoszę o nadanie dr Małgorzacie Iżykowskiej stopnia naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie językoznawstwo.

Opole, 30 kwietnia 2019 r.



Prof. dr hab. Bogusław Wyderka